

strzeżenia sytuacji i idącej za tym akcji ewangelizacyjnej będącej, zdaniem autora, znakiem czasów. W akcji misyjnej zbawienie ukazuje się jako istotny motyw działania misyjnego. Samo zbawienie należy zawsze dostrzegać jako odniesione do całej ludzkości oraz wszystkich ludzi jako jednostki. Aktualizacja takiej wizji biblijnej dokonuje się w Kościele, co bardzo mocno podkreślił papież Paweł VI w *Evangelii nuntiandi*. W Kościele jednak, co więcej, między wszystkimi chrześcijanami powinna istnieć relacja wzajemnego braterstwa; tu autor powołuje się na Dzieje, podając przykłady wzajemnej relacji gmin w Kościele pierwotnym.

Fundamenty obowiązku misyjnego Ramazzotti dostrzega w chrzcie, bierzmowaniu i Eucharystii stanowiących właściwe odniesienie do wspólnotowości zbawienia. Autor obszernie omawia formy obowiązku misyjnego. Uzależnia je od bardzo wielu czynników natury obiektywnej i subiektywnej. Zawsze jednak pozostanie możliwość realizacji mandatu Chrystusa stanowiącego nie tyle zalecenie co raczej obowiązek moralny. W specjalnej nocie zostały omówione możliwości misyjne kobiet. Autor ukazuje jednak także i przeszkody w realizacji obowiązku misyjnego; zarówno te, które zarysowane są w Dziejach, jak i współczesne. Wśród tych ostatnich omawia zagadnienie anonimowych chrześcijan, zbawienie niechrześcijan oraz pierwszeństwo wolności. Ostatecznie zbawienie powszechne i totalne jawi się jako koniec działalności misyjnej. Fakt taki zakłada jednak konieczność respektowania kultur poszczególnych narodów oraz specjalnego stosunku do „Trzeciego świata”. Z tym ostatnim problemem łączy się ściśle potrzeba szczególnie dosłownej realizacji Ewangelii. Mówiąc inaczej chodzi tu o pójście za przykładem Chrystusa, który szedł z nowiną zbawienia do każdego człowieka w sposób bardzo indywidualny, z ogromnym szacunkiem dla niego oraz tego wszystkiego, co posiadał, w sensie tak duchowym, jak i fizycznym.

Całość rozważań kończy Ramazzotti krótkim podsumowaniem, zwracającym uwagę na fakt, że wspólnota dóbr może ukazać się jako wyrażenie wspólnoty braterstwa i jako wymaganie wspólnoty Eucharystii. To stwierdzenie stanowi jednak nie wynik, lecz pole działania, i to chyba nie tylko misyjnego.

Prezentowana książka stanowi bogaty materiał do przemyśleń osobistych, tym bardziej potrzebnych, że jest mocno ukierunkowana na moralny wydźwięk dzieła zbawienia realizowanego przez Chrystusa z zaangażowaniem wszystkich ludzi. Bardzo obfite nasycenie Pismem św., zwłaszcza tekstami Dziejów, stanowi znaczne ułatwienie percepcyjne wielu myśli i stawianych wniosków. Cenne są także dość liczne noty stanowiące uszczegółowienie niektórych rzuconych myśli. Ewentualne dalsze studium tej problematyki ułatwiająca obfite przypisy, które mogą służyć pomocą przy sięgnięciu po dalsze lektury poświęcone misjom w aspekcie biblijnym.

Warszawa

KS. ANDRZEJ F. DZIUBA

PIOTR NITECKI, *Ksiądz Eugeniusz Dąbrowski, Apostoł Pisma świętego, 1901—1970*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1982, ss. 211.

Sledząc ostatnie półwiecze bibliistyki polskiej napotyka się stosunkowo wiele nazwisk i postaci ludzi, którzy w tej dziedzinie wiedzy teologicznej mają szczególne zasługi. Do takich postaci można zaliczyć zmarłego w 1970 r. ks. profesora Eugeniusza Dąbrowskiego. Postaci tej ostatnio została poświęcona bardziej syntetyczna praca książkowa, stanowiąca tezę doktorską przedstawioną na Wydziale Teologicznym ATK w Warszawie. Autor,

Piotr Nitecki, skupił się przede wszystkim na działalności biblijnej ks. Dąbrowskiego, jak zresztą wskazuje sam podtytuł prezentowanej książki; „Apostoł Pisma świętego”.

Książka ta, po przedmowie ks. J. Stępnia oraz wstępie autora, podzielona została na cztery bloki treściowe. W pierwszym z nich ukazany został zarys historyczny dziejów ruchu biblijnego w Polsce. Po krótkim tle ogólnym Nitecki analizuje bliżej same początki tego ruchu oraz jego koncepcję w rozumieniu ks. Dąbrowskiego. Po tak ukazanym tle sytuacyjnym kolejny blok zagadnień poświęcony jest przekładom Pisma św. Nowego Testamentu dokonane przez ks. Dąbrowskiego (z Wulgaty i greki). Analizuje tu także problem wykorzystania przekładu z Wulgaty w ówczesnym duszpasterstwie. Studia biblijne to tematyka kolejnego zgrupowania zagadnień ukazujących spuściznę biblijną prezentowanego teologa. Najpierw idzie o tzw. warsztat naukowy biblistów. W bloku tym wskazano na dokumenty papieskie, introdukcje biblijne, synopsę Ewangelii, komentarz do Nowego Testamentu, encyklopedię biblijną, historię religii oraz inne pomoce biblijne. Nitecki wskazuje szczegółowo, jaki był udział ks. Dąbrowskiego w tych poszczególnych osiągnięciach. Jakby w drugiej grupie tego bloku wskazuje jeszcze na studia nad początkami chrześcijaństwa, a mianowicie: dzieje Chrystusa, życie i dzieło św. Pawła oraz chrześcijaństwo a świat starożytny. Ostatnia grupa zagadnień poświęcona została popularyzacji Pisma świętego. Najpierw wskazano na popularną literaturę biblijną (zagadnienia wprowadycyjne, historia zbawienia oraz życie Matki Bożej), następnie na literaturę piękną. Oddzielnie jeszcze pewne uwagi o publicystyce biblijnej.

W aneksach autor opublikował Memoriał do biskupów polskich z 1952 r. pt. „Podstawy, zadania i metody ruchu biblijnego w Polsce”, zredagowany przez ks. Dąbrowskiego. Nitecki publikuje także pełną bibliografię prac prezentowanego biblisty.

W pracy Niteckiego wyraźnie akcent został położony na działalność ks. Dąbrowskiego na polu biblijnym. Pomija on prawie zupełnie inne płaszczyzny działania, tak pisarskiej jak i publicznej. Autor stara się ukazać, iż faktycznie życie jego było apostołowaniem nakierowanym na Pismo św. Faktycznie publikacje w zasadniczej części dotyczą tematyki biblijnej. Co więcej — są bardzo wszechstronne, gdy idzie o zainteresowanie tematyczne. Choć wiele z nich stanowi opracowania informacyjne, streszczenia czy przybliżenia w języku polskim opracowań w językach obcych. Nie mniej popularyzacja ta w swoim czasie miała znaczną wartość i spełniła założenia w całości ruchu biblijnego w Polsce.

Prezentowana praca stanowi bogate nagromadzenie materiału faktograficznego ruchu biblijnego w Polsce, m. in. poprzez bardzo liczne przypisy. Nadają one większej wiarygodności stawianym opiniom oraz w sposób bardziej udokumentowany oddają dzieje tego ruchu. Czasem w przypisach występują pewne niejasności, niekonsekwencje czy braki (por. np. s. 21, 23, 35, 93, 95, 153, 173). Ogólnie jednak książka ta cechuje się wysoką kulturą wydawniczą, co jest także zasługą redaktora, Elżbiety Stróżyck.